IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 27)
z dnia 14 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 27)

14 października 2020 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 24 w sprawie kwot wolnych od egzekucji sądowej;

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 41 ust. 3 pkt 4 lit. d ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.) w zakresie aktualizacji odesłania do ustawy o pracowniczych programach emerytalnych (BKSP-145-IX-64/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o ochronie godła i nazwy Światowej Organizacji Zdrowia (Dz. U. z 1949 r. Nr 25, poz. 185) w zakresie dostosowania go do obecnych zasad wymiaru kary oraz orzekania w sprawach o wykroczenia (BKSP-145-IX-65/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zlikwidowania pobierania opłat za korzystanie przez pacjentów w szpitalach z odbiorników telewizyjnych (BKSP-145-IX-66/20);

– rozpatrzenie petycji wielokrotnej w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych (BKSP-145-IX-67/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r. poz. 288 ze zm.) w zakresie art. 12 (BKSP-145-IX-68/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2019 r. poz. 821 ze zm.) (BKSP-145-IX-70/20).

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Grajewski** dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikiem, **Eliza Chojnicka** zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa oraz **Filip Syrkiewicz** naczelnik Wydziału Gospodarki Zasobami Nieruchomości Publicznych Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii, **Dorota Cyngot** zastępca dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikiem, **Hubert Banasiak** dyrektor

Departamentu Mediów Publicznych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikiem, **Marek Wójcik** pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 27. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać na adres mailowy Komisji do Spraw Petycji.

Wszystkich państwa bez względu na okoliczności dodatkowo szczególnie proszę o zachowanie wszystkich wymogów bezpieczeństwa, abyśmy naszą pracę mogli kontynuować, aby nie tworzyć dla nikogo zagrożeń albo co najmniej te zagrożenia jak najbardziej minimalizować.

Szanowni państwo, informuję, że posłowie, członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Przy mikrofonie trzeba aktywować to urządzenie, przykładając legitymację. Wszyscy inni uczestnicy, zgłaszający się do głosu powinni aktywować urządzenie przy pomocy tej wywieszki znajdującej się przy mikrofonie. Posłowie głosujący tu na miejscu, przy pomocy tych urządzeń nie logują się w systemie komunikacji zdalnej, elektronicznej i nie używają tabletu. Natomiast wszyscy inni posłowie proszeni są o zalogowanie się do systemu.

Właśnie w tym momencie przystąpimy do stwierdzenia kworum. Proszę wszystkich państwa o przyciśnięcie dowolnego przycisku w systemie głosowania i w ten sposób ustalimy, ilu członków Komisji uczestniczy w posiedzeniu. Dziękuję.

Proszę sekretariat posiedzenia o informację, ile osób zalogowało się do systemu.

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

12 posłów.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

12 posłów zalogowało się do systemu. Zatem stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane regulaminem Sejmu do prawidłowego prowadzenia obrad i skutecznego podejmowania decyzji.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia zwołanego na mój wniosek przez panią marszałek przewiduje następujące sprawy. W punkcie pierwszym rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 24 w sprawie kwot wolnych od egzekucji sądowej. W punkcie drugim rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 41 ust. 3 pkt 4 lit. d ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie aktualizacji odesłania do ustawy o pracowniczych programach emerytalnych. W punkcie trzecim rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o ochronie godła i nazwy Światowej Organizacji Zdrowia w zakresie dostosowania go do obecnych zasad wymiaru kary oraz orzekania w sprawach o wykroczenia. W punkcie czwartym rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zlikwidowania pobierania opłat za korzystanie przez pacjentów w szpitalach z odbiorników telewizyjnych. W punkcie piątym rozpatrzenie petycji wielokrotnej w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych. W punkcie szóstym petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, i tu wyliczenie służb: Policji, ABW, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Wię-

ziennej oraz ich rodzin w zakresie art. 12. W punkcie siódmym petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń.

Przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia. Bardzo proszę przedstawiciela ministerstwa sprawiedliwości o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 24 w sprawie kwot wolnych od egzekucji.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Artur Grajewski:

Dzień dobry. Artur Grajewski, dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Witam, panie dyrektorze. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MS Artur Grajewski:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w treści dezyderatu postulowano wprowadzenie zmian w zakresie kwot wolnych od potrąceń, to jest w przypadku wynagrodzenia za pracę zwolnienie 85% minimalnego wynagrodzenia, dzisiaj jest to całe minimalne wynagrodzenie. W przypadku wynagrodzenia osoby skazanej zwolnienie do 50% wynagrodzenia, obecnie jest 60%, a w przypadku środków na rachunkach bankowych i rachunkach w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych do wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia, obecnie jest to 75%. Wprowadzenie postulowanych zmian miałoby przyczynić się do zdecydowanej poprawy skuteczności egzekucji sądowej i administracyjnej oraz miałoby umożliwić lub znacznie utrudnić próby obchodzenia prawa i uchylania się od realizacji obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym lub wykonawczym.

W ocenie ministra sprawiedliwości stanowisko wyrażone w petycji, stanowiącej podstawę dezyderatu, jest zasadne. W obecnych warunkach społecznych kwota wynagrodzenia za pracę wolna od egzekucji całkowicie oderwała się od swojego pierwotnego celu, który polegał na zagwarantowaniu dłużnikowi i członkom jego rodziny niezbędnych środków utrzymania. Było to szczególnie ważne w sytuacji, gdy ta kwota była niska, a sukcesywny wzrost kwoty minimalnego wynagrodzenia, jakkolwiek oczywiście pożądany z perspektywy społecznej, powoduje, że uzyskiwana w ten sposób kwota zbliża się do mediany wynagrodzenia, a zatem do zarobków osiąganych przez znaczną część społeczeństwa, oddalając się w ten sposób od minimum egzystencji.

W konsekwencji dłużnicy pobierający wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w całości chronieni są przed egzekucją, co stawia ich w sytuacji uprzywilejowanej wobec znacznej części społeczeństwa, która musi z analogicznego wynagrodzenia ponosić bieżące wydatki również na obsługę zaciągniętych zobowiązań. Kwota wolna od potrąceń nie ma odniesienia do rzeczywistej sytuacji życiowej dłużnika, np. nie różnicuje sytuacji osoby, która z minimalnego dochodu musi utrzymać kilkuosobową rodzinę, i osoby, która uzyskując minimalny dochód, pozostaje np. na utrzymaniu rodziców.

Rokroczny wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę jest szybszy niż analogiczny wzrost wysokości minimalnej emerytury i renty. Powoduje to, że dysproporcja między kwotą emerytury lub renty wolną od zajęcia i kwotą wynagrodzenia za pracę wolną od zajęcia będzie w dalszym ciągu się powiększać. Tymczasem osoba w wieku produkcyjnym, w pełni sił ma zdecydowanie większe możliwości uzyskania dodatkowego zarobku aniżeli emeryt lub rencista. Budzi to oczywiste zastrzeżenia z perspektywy zasad równości i sprawiedliwości społecznej.

Powiązanie kwoty wynagrodzenia za pracę wolnej od zajęcia z minimalnym wynagrodzeniem za pracę obniża zdolność kredytową gospodarstw domowych i w konsekwencji może skutkować odpływem klientów banków w szarą strefę do różnego rodzaju firm pożyczkowych i osób zajmujących się lichwą, co jest zjawiskiem niekorzystnym społecznie.

Istniejący mechanizm wręcz zachęca do obchodzenia obowiązujących przepisów. W praktyce często zdarza się, że wynagrodzenie pracownika określone jest na poziomie właśnie minimalnego wynagrodzenia, zaś pozostałe środki przekazywane są pracownikowi nielegalnie. Taki stan rzeczy sprzyja rozwojowi szarej strefy, co w naturalny sposób

nie tylko krzywdzi wierzycieli, lecz także skutkuje uszczupleniem wpływów publicznych z tytułu podatków oraz składek do ZUS.

Mając to wszystko na względzie, wprowadzenie zmian w systemie ograniczeń egzekucji jest jak najbardziej celowe i pożądane nie tylko z punktu widzenia wierzycieli i skuteczności egzekucji, lecz co najważniejsze, z perspektywy zasady równości i sprawiedliwości społecznej. Pośrednio może też wpłynąć pozytywnie na interesy fiskalne państwa i całą gospodarkę. Przyjęcie optymalnego modelu wymaga jednak nie tylko dodatkowych analiz, lecz również aprobaty ze strony ministra właściwego do spraw pracy oraz finansów publicznych, w których gestii pozostaje większość z przywołanych w petycji ustaw. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi. Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski, bardzo proszę o stanowisko pana posła.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dziękuję za merytoryczną ocenę, nie tylko odniesienie się do samej petycji, ale do pewnej sytuacji, która jest. Oczywiście, to oderwanie jest w pewnym sensie trochę dziwne, bo z jednej strony Komisja Nadzoru Finansowego zaleca sposób badania zdolności kredytowej, i osoby, które otrzymują minimalne wynagrodzenie, z reguły mają jakąś zdolność kredytową, czyli są w stanie spłacać. Natomiast bardzo często te osoby nie spłacają dlatego swoich zobowiązań, że nie można ich zmusić do tej spłaty. Wydaje mi się, że Komisja powinna jednak zainicjować proces legislacyjny, biorąc też pod uwagę dosyć zaawansowane stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości. Konieczne uzgodnienia będą w trakcie. Myślę, że możemy ten proces rozpocząć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę jeszcze o możliwe uzupełnienie pana Krzysztofa Patera, naszego stałego doradcę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielam propozycję pana posła. Wydaje się, że to jest najlepszy sposób do osiągnięcia rezultatu, dlatego że wtedy wszystkie resorty w ramach współpracy rządowej i z posłami, będą obecne podczas prac w Komisji.

Natomiast jako zawartość merytoryczną przedłożenia składanego przez Komisję do Spraw Petycji proponowałbym przyjąć po prostu jako punkt odniesienia treść tej petycji. Ewentualnie, gdyby się okazało w trakcie konsultacji z Biurem Legislacyjnym, że coś tam wymaga jakichś drobnych zastosowań czy modyfikacji, to oczywiście tak, ale jakby myślą przewodnią jest propozycja zawarta w petycji. To dobra baza do tego, żeby dalej w komisji sejmowej przy współpracy z trzema ministerstwami wypracować optymalne rozwiązania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Czy pan dyrektor chciałby się odnieść do tej rekomendacji, byśmy podjęli pracę nad projektem tu w Komisji?

Dyrektor departamentu MS Artur Grajewski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście, jak najbardziej przychylamy się tutaj do tego, co zostało przed chwilą powiedziane.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Zatem proponuję przyjąć odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 24 w sprawie kwot wolnych od egzekucji sądowej oraz proponuję, by Komisja zgodnie z rekomendacją podjęła pracę nad projektem ustawy w tym zakresie.

Czy do pierwszej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła odpowiedź.

Czy do rekomendacji, byśmy podjęli inicjatywę ustawodawczą, są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję. Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 41 ust. 3 pkt 4 lit. d ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie aktualizacji odesłania do ustawy o pracowniczych programach emerytalnych.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej, polegającej na nowelizacji ustawy dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych polegających na dokonaniu zmiany w art. 41 ust. 3 pkt 4 lit. d. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia pełne wymogi formalne.

Zdaniem wnoszącego petycję w obecnym stanie prawnym art. 41 ust. 3 pkt 4 lit. d rzeczonej ustawy odsyła do ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o pracowniczych programach emerytalnych uchylonej z dniem 1 czerwca 2004 r. Dla uporządkowania odesłania do uchylonej ustawy należałoby zastąpić odesłaniem do obowiązującej ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o pracowniczych programach emerytalnych.

Reasumując, odnosząc się do postulatu autora petycji, należy wskazać odwołanie do nieobowiązującej ustawy, które może sprawiać trudności obywatelom podczas analizy przepisów prawa dotyczących ubezpieczeń społecznych w zakresie pracowniczych programów emerytalnych. Zmiana ma charakter porządkujący. W związku z powyższym przytoczona powyżej zmiana jest zasadna i przyczyni się do zwiększenia czytelności prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Zatem rekomendacja, panie pośle?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, otrzymaliśmy również stanowisko z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, że podniesiona kwestia w petycji zostanie poprawiona przy nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wraz z innymi zmianami do ustawy. Tak więc rekomenduję ewentualnie jeszcze zwrócenie się z dezyderatem do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, aby tutaj rzeczywiście ta sprawa została uwzględniona przy najbliższej nowelizacji ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś wobec takiej rekomendacji ma uwagi w tej sytuacji? Nie słyszę. Zatem jest rekomendacja, byśmy wystąpili do ministra pracy o uwzględnienie… Ja się gubię w tej chwili, jak się nazywa obecnie ministerstwo.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Zatem występujemy z dezyderatem o uwzględnienie postulatów zawartych w petycji przy okazji nowelizacji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu, petycja w sprawie zmiany art. 2 dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o ochronie godła i nazwy Światowej Organizacji Zdrowia w zakresie dostosowania go do obecnych zasad wymiaru kary oraz orzekania w sprawach o wykroczenia.

Petycję referuje pan poseł Rajmund Miller, który z nami łączy się zdalnie. Bardzo proszę pana posła o przedstawienie petycji. Mamy jakiś kłopot z połączeniem z panem posłem.

Panie pośle, czy pan nas słyszy?

Poseł Rajmund Miller (KO):

Tak, słyszę państwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo prosimy o przedstawienie petycji.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić petycję dotyczącą dokonania zmiany w dekrecie z dnia 26 kwietnia 1949 r. o ochronie godła i nazwy Światowej Organizacji Zdrowia, której nadaje się brzmienie w art. 2 ust. 1 „Kto wbrew przepisowi art. 1 używa godła, nazwy lub skrótu nazwy Światowej Organizacji Zdrowia albo znaku stanowiącego naśladownictwo godła tejże organizacji, podlega karze aresztu albo grzywny, albo obu kar łącznie", a także przez uchylenie w tym artykule ust. 3. Art. 2 ust. 1 dekretu jest niezgodny z obecnymi zasadami wymiaru kar za wykroczenia. Również ust. 3 jest nieaktualny, jako że orzecznictwo wykroczeniowe jest obecnie w całości powierzone sądom. Zmiany mają charakter porządkujący. Ponieważ autor wyraził zgodę na ujawnienie swojego nazwiska, podam nazwisko autora. Petycję złożył pan Sebastian Adamowicz.

Zgodnie z oceną tej petycji trzeba powiedzieć, że jest to petycja wniesiona w interesie publicznym. Dokonuje ona zmiany w dekrecie z 26 kwietnia 1949 r. W tym czasie nastąpiło wiele zmian w legislacjach prawnych, dotyczących zakresu kar i ordynacji dotyczącej postępowania w zakresie kar czy za wykroczenia.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji, czyli mieści się w zakresie decyzji Sejmu, w związku z czym może być przyjęta.

Natomiast, jeżeli chodzi o opinie prawne, petycja zawiera nie do końca uzasadnione propozycje zmian, dlatego że w tym czasie nastąpiły zmiany w zakresie zarówno wysokości orzeczonych kar, jak i zmiany w tym, że tego typu wykroczenia nie podlegają karom aresztu. W związku z tym te zapisy… ponieważ te zapisy są niedokładne, myślę, że petycji w tej postaci nie powinniśmy przyjąć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę o stanowisko naszego doradcę, pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Przede wszystkim jest jeszcze problem, który pojawiać się będzie jeszcze dzisiaj i jutro, chyba jeszcze dwa razy, czyli dekrety z lat 40. i właściwie co można z nimi zrobić. Czy dekrety z lat 40. można w ogóle zmieniać ustawą? Są do tego poważne wątpliwości o charakterze konstytucyjnym. Przy tej okazji proponowałbym Komisji po prostu rozważenie możliwości wystąpienia z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów – bo niewątpliwie jest faktem, że ten dekret jest już po tych latach po prostu kompletnie nieadekwatny do rzeczywistości – do premiera, dlatego że chyba trudno będzie zidentyfikować czy właściwym byłby minister zdrowia, czy minister sprawiedliwości, o kompleksowe rozważenie celowości utrzymywania tego dekretu. Być może należałoby znaleźć drogę prawną, żeby uchylić, a zawartość merytoryczną tego dekretu, która jeszcze się ostała przez ten czas, ulokować w odpowiednich ustawach. Jednak ze względu na tę wątpliwość, jak wygasić dekret, to wydaje się, że bez podejścia rządu do kwestii dekretów trudno będzie cokolwiek zrobić. Osobiście też mam wątpliwości, poważne wątpliwości, czy ustawą można zmieniać dekret. Być może można go uchylić, natomiast nie zmienić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Panie pośle, zwracam się do pana posła Millera, proszę zatem o konkluzję i rekomendację.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Zgadzam się w zupełności z wypowiedzią przedmówcy, przy czym zgodnie z opinią BAS-u takich dekretów, które nie są jeszcze uregulowane z tego okresu, mamy więcej. W związku z czym należałoby się zastanowić, jak rozwiązać sprawę tych jeszcze nieuregulowanych dekretów z poprzednich lat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. My jesteśmy związani zakresem petycji, więc podejmujemy działania w zakresie objętym petycją. Zatem proponowałbym pójść za rekomendacją pana Krzysztofa Patera, czyli wystąpić w sprawie tej petycji do prezesa Rady Ministrów o stanowisko.

Rzeczywiście stanowisko w tej konkretnej sprawie może być poprzez podobieństwo zastosowane w różnych innych tego typu sprawach, jeżeli pojawi się problem wymagający wprowadzenia nowej regulacji. Czy wobec takiej rekomendacji…

Poseł Rajmund Miller (KO):

Zupełnie się zgadzam.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa wobec rekomendacji, byśmy wystąpili z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów, chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu w sprawie tej petycji do prezesa Rady Ministrów z dezyderatem. Dziękuję bardzo. Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zlikwidowania pobierania opłat za korzystanie w szpitalach przez pacjentów z odbiorników telewizyjnych. Petycję przedstawi pani poseł Anna Wasilewska.

Bardzo proszę panią poseł.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja wnosi o zmianę w prawie prowadzącym do likwidacji systemu tzw. płatnych telewizji szpitalnych. Osoba składająca niniejszą petycję prosi o podjęcie działań dotyczących zmian prawnych mających na celu likwidację systemu płatnych telewizji szpitalnych. Jest opisane, czego piszący petycję oczekuje. Jednocześnie otrzymaliśmy szczegółową opinię BAS-u i opinię Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Postaram się w skrócie to przedstawić.

Mianowicie petycja dotyczy uchwalenia ustawy przez Sejm i mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne ustawy o petycjach.

Odnosząc się do argumentacji, iż system płatnej telewizji szpitalnej funkcjonuje na podstawie wieloletnich i niekorzystnych dla strony publicznej umów zawieranych z przedmiotami gospodarczymi, w pierwszej kolejności należy zauważyć, iż umowy takie mają być zawierane przez jednostki sektora finansów publicznych w reżimie prawa zamówień publicznych.

Może powinnam zacząć od tego, że w szpitalach funkcjonują jakby dwie telewizje. Jedna to jest ta, gdzie odbiorniki telewizyjne są własnością szpitala, natomiast druga to jest ta w salach szpitalnych i która jest po prostu własnością przedsiębiorców. Dlatego tam powinien być zawsze wybrany dostawca telewizorów, odbiorników telewizyjnych na podstawie prawa o zamówieniach publicznych i tak to też jest robione.

Należy, tak jak powiedziałam, odróżnić udostępnienie pacjentom odbiorników telewizyjnych, które są własnością szpitala, i udostępnienie pacjentom, które są własnością zewnętrznych firm oferujących usługę płatnej telewizji. Jest to trudny problem, sytuacja jest bardzo złożona, dlatego że trzeba to rozgraniczyć. Wiadomym jest, że podmioty zewnętrzne, które umieszczają odbiorniki w jednostkach służby zdrowia na podstawie przepisów prawa do uiszczania opłat abonamentowych, od każdego odbiornika telewizyjnego, który został zainstalowany w szpitalu, płacą taki abonament. Dodatkowo wiadomym jest, że podmioty te zajmują się konserwacją tych odbiorników telewizyjnych i w ogóle jakąś taką bezpośrednią opieką, która powoduje, że są one odbierane.

Moja propozycja jest… Poczekam jeszcze na opinię państwa, ale wydaje się, że możemy ewentualnie zaproponować dezyderat do prezesa Rady Ministrów o ocenę możliwości poprawy dostępności tej płatnej telewizji dla osób o niewielkich dochodach. Sądzę, że innego rozwiązania problemu nie będzie, dlatego że szpitale w obecnej sytuacji, bardzo trudnej, gdzie są potrzebne ogromne środki na ochronę zdrowia, żaden szpital nie będzie kupował telewizorów, żeby były własnością szpitala i były dostępne nieodpłatnie.

Natomiast na tych zasadach, które funkcjonują do tej pory, może być tylko ewentualnie ukłon w stronę tych osób, które są o małych dochodach, żeby ewentualnie wspomagać. Jednak to też jest problem, bo jeżeli np. osoba na jednej sali leży dwa dni, a potem na drugiej leży tydzień, a wiadomo, że im na dłużej się zapłaci, tym ta usługa jest tańsza. Czyli są to problemy, które są trudne do rozwiązania. Chętnie posłucham państwa, jaka jest wasza propozycja.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Zgłosili się przedstawiciele Rady Mediów Narodowych, łączą się z nami zdalnie. Bardzo proszę o państwa stanowisko.

Może zanim uda się nam połączyć, to bardzo proszę o stanowisko naszego stałego doradcy, pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

W uzupełnieniu tego, co powiedziała pani poseł, chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, oczywiście autor petycji uważa, i to jest fakt, że opłaty są wysokie, i to jest jakby punkt wyjścia. Proponuje on zniesienie, co oczywiście jest niemożliwe, dlatego że oznaczałoby to w zdecydowanej większości szpitali pozbawienie pacjentów leżących po prostu możliwości oglądania telewizji.

Teraz jest pytanie, co zrobić dalej. W tej chwili pacjenci w szpitalach są w fazie zwykle przed zabiegiem, po zabiegu, czyli w stanie dużej niepewności, w związku z czym zwykle wykupują na krótkie okresy. Tak jak pani poseł powiedziała, im krótszy okres korzystania z telewizora, tym opłaty wyższe. Szukałem jakiegoś wspólnego mianownika pomiędzy różnymi ofertami w różnych szpitalach w kraju – nie ma. Są ogromne rozrzuty, bardzo dowolnie kształtowana struktura.

Teraz chyba kluczowe pytanie. Wyłonienie dostawcy odbywa się w trybie zamówień publicznych, tylko decyduje cena, ale decyduje cena nie dla klienta, który leży w łóżku, tylko cena dla szpitala. W związku z tym wygrywa ten, kto zaoferuje szpitalowi najwyższą cenę. Jeżeli w tym dezyderacie, o którym pani poseł…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Najwyższą czy najniższą?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Najwyższą, bo jak ktoś jest dyrektorem szpitala i ogłasza konkurs, to…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Płaci szpitalowi, tak?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

To nie zaryzykuje mechanizmu klauzuli społecznej, który oznaczałby, że wygra ten, kto zaoferuje tak de facto najniższe opłaty dla pacjentów, bo za chwilkę wejdzie procedura z dyscypliny finansów publicznych. Dopóki nie będzie miał jasnej dyspozycji prawnej, że w tym zakresie on powinien się kierować nie przychodem dla szpitala, bo de facto on oddaje kawałek powierzchni szpitala, tak jak parkingi, tak jak pomieszczenie na kiosk itd. W tym momencie, dopóki tutaj nie zostanie to odblokowane, to te stawki będą wysokie. W związku z tym w tym dezyderacie warto byłoby postawić pytanie nad znalezieniem rozwiązania, które pozwoli w tym trybie wyłaniać tego dostawcę, który zaoferuje najniższe stawki dla pacjentów i wtedy… Zresztą pacjent zadowolony czy zrelaksowany przed telewizorem, to także z punktu widzenia szpitala najczęściej pacjent wygodniejszy. Taka jest rzeczywistość. Dlatego proponowałbym również ten wątek w tym dezyderacie rozwinąć, bo wydaje się, że odpowiednie umocowanie prawne takiej dyspozycji pozwoliłoby rozwiązać problem. Z tych opłat, które wnoszą pacjenci, przecież istotna część – tego do końca nikt nie wie – trafia z powrotem do szpitala, taka jest rzeczywistość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Czy jest połączenie z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji? Nie ma.

Bardzo proszę panią poseł o konkluzję i rekomendację.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Proponuję dezyderat do prezesa Rady Ministrów z oceną możliwości poprawy dostępności do telewizji w salach szpitalnych osobom o niewielkich dochodach.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów w zakresie postulatów zawartych w petycji.

Szanowni państwo, przechodzimy zatem do kolejnego, piątego punktu. Bardzo proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji wielokrotnej w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej, polegającej na uregulowaniu stanu prawnego nieruchomości zabudowanych budynkami spółdzielni mieszkaniowych, do których to gruntów spółdzielnia nie ma tytułu prawnego. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Wnioskujący o podjęcie inicjatywy ustawodawczej zwracają uwagę na fakt, iż w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych, w całej Polsce znajdują się grunty, do których spółdzielniom nie przysługuje prawo rzeczowe. Problem ten w szczególności dotyczy znacznych obszarów miasta stołecznego Warszawy, które objęte są dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy. Do dużej ilości terenów zostały zgłoszone wnioski byłych właścicieli lub ich następców prawnych o oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Proces rozpatrywania wniosków jest długotrwały, a w dużej części spraw konieczne jest ustalenie stron postępowania, co znacznie przedłuża kwestie związane z regulacją.

Ponadto problem ten dotyczy również gruntów przejętych przez Skarb Państwa w trybie wywłaszczenia, do których obecnie zgłoszone zostały roszczenia o zwrot nieruchomości. Konsekwencją nieuregulowania stanu prawnego nieruchomości zabudowanych budynkami spółdzielni mieszkaniowych jest m.in. brak możliwości skorzystania z regulacji przewidzianych w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów.

W argumentacji do postulowanej zmiany wnoszący petycję podkreśla, że utrzymanie się stanu nieuregulowania sytuacji prawnej gruntów, na których położone są budynki spółdzielni mieszkaniowych, sprawia, że wskazani członkowie spółdzielni znajdują się w niekorzystnej sytuacji prawnej. Jest to petycja wielokrotna. Wpłynęło 98 jednobrzmiących petycji.

Odnosząc się do postulatu autorów petycji, należy wskazać, iż przyczyny wystąpienia stanu, w których budynki spółdzielni mieszkaniowej są położone na gruntach, do których spółdzielni nie przysługuje prawo własności albo prawo użytkowania wieczystego, mogą być związane z toczącymi się procesami reprywatyzacyjnymi bądź mogą wynikać z różnych rodzajów zaniedbań.

Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, że problem ten był wielokrotnie poruszany w przestrzeni publicznej m.in. rzecznik praw obywatelskich skierował wystąpienie w omawianym zakresie do prezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury i rozwoju, ministra infrastruktury i budownictwa. Pomimo dotychczas podejmowanych przez ustawodawcę prób rozwiązania kwestii wskazanej w treści petycji problem nadal występuje. Brak uregulowania stanu prawnego gruntów, na których posadowione są budynki będące w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych, skutkuje niemożliwością skorzystania z regulacji adresowanych do użytkowników wieczystych. Tak więc uzasadnionym wydaje się poparcie postulatów zawartych w petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Autor petycji wskazał na ważną kwestię, natomiast nie wskazał sposobu rozwiązania. W związku z tym wydaje się, że jedynym rozwiązaniem mógłby być dezyderat do prezesa

Rady Ministrów, bo Komisja nie ma warunków do tego, żeby tworzyć w takiej kwestii tak szczegółowe rozwiązania bez żadnych dodatkowych informacji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, proszę państwa.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Zasobami Nieruchomości Publicznych Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii Filip Syrkiewicz:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Filip Syrkiewicz, naczelnik Wydziału Gospodarki Zasobami Nieruchomości Publicznych w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii.

Problem, który został zasygnalizowany w petycji, jest bardzo złożony. Jego źródłem są w szczególności zaszłości historyczne wynikające z specyficznego trybu, w jakim dochodziło do odejmowania prawa własności w okresie bezpośrednio następującym po zakończeniu II wojny światowej. Jak słusznie zauważył autor petycji, takim zasadniczym problemem są grunty na obszarze miasta stołecznego Warszawy objęte działaniem dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy.

Nie sposób nie zauważyć, że kwestia nieuregulowanego stanu prawnego gruntów, na których spółdzielnie wznosiły budynki, jest zagadnieniem bardzo istotnym, natomiast nie może ono zostać rozstrzygnięte, rozwiązane w oderwaniu od przepisów, w oderwaniu od regulacji, które by odnosiły się do fundamentalnego prawa, jakim jest własność. Dlatego najbardziej zasadnym byłoby przede wszystkim podjęcie takich działań, w które zaangażowany byłby resort sprawiedliwości.

Kwestie związane z wywłaszczeniem gruntów, kwestie związane z regulacją stanu prawnego tych gruntów, a które wynikają z aktów, na mocy których dochodziło do wywłaszczenia gruntów m.in. na obszarze miasta stołecznego Warszawy, należą właśnie do kognicji tego resortu. Trzeba też mieć na uwadze, że w polskim porządku prawnym fundamentalną zasadą jest zasada ochrony prawa własności. W związku z tym zasada ta przyznaje prymat osobom, które dysponują roszczeniami o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego do gruntu, który był przedmiotem wywłaszczenia w trybie art. 7 dekretu.

Jest to, tak jak wspomniałem, zagadnienie bardzo złożone. Dostrzegamy, że przede wszystkim problem ten dotyczy miasta stołecznego Warszawy. Natomiast nie możemy wykluczyć tego, że na obszarze całej Polski również takie sytuacje mają miejsce, oczywiście wynikające z wywłaszczeń na podstawie innych tytułów prawnych.

Podsumowując, zasadne byłoby skorelowanie takich potencjalnych działań legislacyjnych przede wszystkim z kompleksowym rozwiązaniem problemu roszczeń do nieruchomości. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Proszę zatem pana posła referenta o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. W petycji rzeczywiście nie ma wskazanego sposobu rozwiązania tego problemu. Brak właśnie uregulowania stanu prawnego gruntów, na których posadowione są budynki będące w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych, to jest bardzo, bardzo skomplikowany problem, który został tutaj omówiony. Pierwotnie zastanawiałem się nad skierowaniem dezyderatu do prezesa Rady Ministrów, ale jeśli jest rekomendacja, że kwestie wywłaszczenia gruntów leżą w kompetencji Ministerstwa Sprawiedliwości, to rekomenduję po prostu skierowanie dezyderatu do Ministerstwa Sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi. Zatem jest rekomendacja, byśmy wystąpili w sprawie postulatów zawartych w tej petycji z dezyderatem do ministra sprawiedliwości. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja taką podjęła decyzję.

Przechodzimy do kolejnej sprawy, bardzo proszę pana posła Roberta Obaza o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, ABW, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, CBA, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, SOP, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w zakresie art. 12.

Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Obaz (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, już nie będę cytował tej długiej ustawy.

Petycja została wniesiona przez osoby fizyczne, 13 osób się pod nią podpisało. Sugerują, aby wykreślić z tej ustawy art. 12 ust. 2 oraz w art. 12 w ust. 3 wykreślenie słów „w tym co najmniej 5 lat, o których mowa w ust. 2".

Petycja została, tak jak powiedziałem, złożona przez osoby fizyczne, 13 osób jest podpisanych, jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany warunków nabywania prawa do emerytury funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej – akurat tutaj pewnie te osoby są związane. Uzasadnienie autorów brzmi mniej więcej tak, że na mocy ustawy z 18 grudnia 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wszystkie służby wymienione w ustawie mają takie same warunki przejścia na emeryturę. Jedynie Służba Celno-Skarbowa, dawniej Służba Celna, została potraktowane odmiennie. Po nowelizacji ustawy w 2019 r. pozostał zapis mówiący o wykonywaniu przez pracowników Służby Celno-Skarbowej zadań policyjnych. Autorzy petycji twierdzą, że tego typu zapis jest niezgodny z konstytucją, dokładnie konstytucyjną zasadą równości w art. 32 ust. 1. Natomiast zapis dotyczący zadań policyjnych godzi w zasadę demokratycznego państwa prawa – art. 2 Konstytucji.

Warto zauważyć w tym miejscu, że funkcjonariusze Służby Celnej zgodnie z art. 1 ustawy o Służbie Celnej stanowi jednolitą, mundurową formację. Oznacza to, że wszyscy funkcjonariusze bez względu na wykonywane zadania współtworzyli ją w równym stopniu. Jak zauważają autorzy petycji, wszystkich pracowników tej służby obowiązywał rygor pełnienia służby, dyspozycyjność i hierarchiczność. Pracownik nie miał więc żadnego wpływu na fakt, że został przeniesiony z zadań policyjnych do pełnienia zadań niepolicyjnych i odwrotnie. Przykładem może być tutaj Policja, gdzie część funkcjonariuszy pełni zadania w ramach służby wspomagającej, nierealizującej zadań typowo policyjnych. Autorzy podają w tym miejscu przykład orkiestry policyjnej.

Opinia BAS-u. Byłym funkcjonariuszom Służby Celnej okres poprzedzający wstąpienie do Służby Celno-Skarbowej jest uwzględniany przy ustaleniu uprawnień do zaopatrzenia emerytalnego pod dodatkowymi warunkami wskazanymi np. w art. 12 ust. 2 ustawy o zapatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Warunki nabycia prawa i ustalenia wysokości świadczeń mają kluczowe znaczenie dla konstrukcji uprawnień emerytalnych. Ustanowienie przedmiotowych warunków spowodowało, że w wielu przypadkach funkcjonariusze, byli funkcjonariusze Służby Celnej zostali faktycznie pozbawieni możliwości nabycia uprawnień emerytalnych na zasadach określonych w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym dla funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej, do której należą. Dodatkowo w przypadku innych służb mundurowych uprawnienia emerytalne co do zasady przysługują w związku z pełnieniem danego rodzaju służby, a nie wykonywaniem w jej ramach niektórych zadań.

Przepisy prawa jednoznacznie nie precyzują, jaka kategoria funkcjonariuszy Służby Celnej, na jakich stanowiskach wykonywała zadanie policyjne. Ustawodawca w świetle art. 67 konstytucji, który stanowi, że zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa, ma daleko idącą swobodę regulacyjną w tym zakresie, z uwzględnieniem ograniczeń konstytucyjnych. W szczególności może w odmienny sposób w stosunku do różnych grup uprawnionych kształtować warunki nabywania określonych świadczeń systemu

zabezpieczenia społecznego. Ustawodawca powinien jednak w sposób precyzyjny, niebudzący wątpliwości określić przedmiotowe warunki.

Nie wiem, czy mamy autorów petycji. Może też poprosimy o opinię pana doradcę, zanim jakąś rekomendację…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Tylko na jedną rzecz chcę zwrócić uwagę, że Komisja do Spraw Petycji Sejmu 8. kadencji podjęła decyzję o opracowaniu projektu ustawy, który obejmował ten zakres. Projekt został wniesiony (druk nr 3178). Projekt nie został rozpatrzony z uwagi na koniec kadencji, a zasada dyskontynuacji nie pozwala na to, żeby on dalej był procedowany w Sejmie. Taki był stan w poprzedniej kadencji tego tematu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Może zatem należałoby wrócić do tego projektu, jeżeli tę sprawę analizowaliśmy, jeżeli jest ten projekt opracowany? Tak jak rozumiem – jak zawsze bardzo skrupulatnie postępuje pan Krzysztof Pater przygotowujący te projekty – był on konsultowany z organami zainteresowanymi tym projektem, to może należałoby do tego projektu wrócić.

Bardzo proszę, pan Krzysztof Pater.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Wówczas stanowisko rządu wpłynęło. Rząd prosił o wstrzymanie prac w związku z tym, że prowadził wówczas jakby prace wewnętrzne. Tylko musiałbym oczywiście to sprawdzić, dlatego że tamten… Po prostu nie pamiętam, czy oprócz art. 12 w tamtym projekcie były również inne kwestie. Musiałbym sprawdzić historycznie, czy one były powiązane legislacyjnie, czy to były inne wątki i wtedy nowy projekt musiałby się ograniczyć do art. 12, o którym jest mowa w tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

To może na początek dezyderat? Może najpierw dezyderatem rozpoznajmy sytuację, na ile rząd podjął pewne działania, na ile pewne elementy może zostały już zrealizowane, przygotowane, a jednocześnie odpowiedź na dezyderat pozwoli nam poznać stanowisko rządu w tej sprawie. Panowie, panie pośle?

Poseł Robert Obaz (Lewica):

Myślę, że to jest dobra droga. Niestety nie wiedziałem, że było to wcześniej już przygotowywane, więc nie przygotowałem się z tego. Uważam, że to jest dobra droga, żebyśmy napisali dezyderat, a następnie, jeżeli dostaniemy odpowiedź, odnieśli się. Jeżeli projekt jest przygotowany, to go w imieniu Komisji złożymy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, panie pośle. Zatem jest rekomendacja, uwzględniając, że w zakresie objętym tą petycją przygotowaliśmy w poprzedniej kadencji projekt ustawy, ale ze względu na zasadę dyskontynuacji ta ustawa nie była procedowana, byśmy wystąpili z dezyderatem do… ministra spraw wewnętrznych czy do prezesa Rady Ministrów? Panowie, doprecyzujmy.

Poseł Robert Obaz (Lewica):

Do prezesa Rady Ministrów chyba.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bo tu jest więcej służb…

Poseł Robert Obaz (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

…bjętych tym zakresem i to nie tylko minister spraw wewnętrznych. Zatem wystąpilibyśmy z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Szanowni państwo, przystępujemy do ostatniego punktu porządku tego posiedzenia: petycja w sprawie zmiany ustawy 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń. Mnie przypadło przedstawienie tej petycji Komisji.

Petycja zawiera kilka postulatów, jak to identyfikuje ekspert Biura Analiz Sejmowych, w zasadzie tych postulatów jest pięć. Są to postulaty o różnym charakterze. Treść petycji jest dość lakoniczna, ale zakres przedmiotowy bardzo szeroki.

Wnoszący petycję postuluje, by w Kodeksie wykroczeń w art. 31 § 2 wyrazy „kara określona" zamienić na sformułowanie „środek karny określony". W art. 89 wyrazy na „drodze publicznej" zastąpić sformułowaniem „na jezdni drogi publicznej". W art. 99 §1 pkt 2 po wyrazach „strefa zamieszkania" dodać wyrazy „albo strefie ruchu". W art. 125 skreślić wyraz „państwowego", a po art. 139b dodać art. 139c w brzmieniu: „do wykroczeń, o których mowa w art. 138d § 2, 139a i 139b, stosuje się odpowiednio art. 138c § 4". I tu następuje krótkie bardzo treściwe uzasadnienie.

Ekspertka Biura Analiz Sejmowych dokonała takiej bardzo pogłębionej analizy postulatów zawartych w petycji. Ekspertka wskazuje na bardzo ważne uwarunkowania, które trzeba uwzględnić przy ocenie tej petycji. Oczywiście, po pierwsze, pani ekspert uznaje, że petycja jest prawidłowo zaadresowana i spełnia wymogi określone w ustawach o petycjach. Przy czym w zakresie pierwszego postulatu wskazuje pani ekspert, że wprawdzie wnoszący petycję słusznie wskazuje na rozbieżność między wcześniejszymi zapisami a obecnymi i na pewną niespójność. Pani ekspert wskazuje też, iż nie tworzy to problemów w stosowaniu tych przepisów i jeżeli miałaby być nowelizacja, to raczej przy okazji innych nowelizacji, niż specjalnie podejmowana w tym celu, by właśnie sformułowanie „kara" zastąpić sformułowaniem „środek karny".

Przy drugim postulacie pani ekspert krytycznie ocenia postulat, by poszerzyć, przekonstruować brzmienie art. 89, gdyż jak wskazuje, obecnie wykroczenie określone w tym artykule polega na dopuszczeniu przebywania na drodze publicznej dziecka do 7. roku życia bez opieki. Osobą, która może sprawować opiekę nad 7-letnim dzieckiem, w ocenie ustawodawcy jest natomiast dziecko, które ukończyło 10 lat. Jak wskazuje wnioskodawca, w art. 89 wyrazy „na drodze publicznej" należy zamienić na sformułowanie „na jezdni drogi publicznej", albowiem – jak wskazuje wnoszący petycję – art. 89 przewiduje teoretycznie karę za dopuszczenie do przebywania dziecka na chodniku, który jest częścią drogi. Wnioskodawca podstaw dla zaproponowanej zmiany upatruje w swojej subiektywnej ocenie, „że takie unormowanie jest zbyt surowe". Tu ekspertka dokonuje tej pogłębionej analizy i wskazuje, że ustawodawca, dokonując modyfikacji typizacji zachowań kryminalizowanych, wyznacza jednocześnie kierunki polityki karnej, która w praktyce realizowana jest przez wymiar sprawiedliwości. Polityka karna państwa wiąże się z tworzeniem i odpowiednim stosowaniem środków prawnych o charakterze karnym, ukierunkowanych na zwalczanie zjawisk społecznie szkodliwych. Prowadzona polityka karna może uzasadniać wprowadzanie modyfikacji w zakresie zarówno klasyfikacji określonych czynów zabronionych, jak i rodzaju oraz stopnia surowości kar przewidzianych za te czyny.

Ekspertka wskazuje, że nie sposób jednakże przyjąć bez dodatkowych dowodów – jak to wskazuje wnioskodawca – że obecne brzmienie art. 89 Kodeksu wykroczeń jest zbyt surowe. W konsekwencji w ocenie pani ekspert nie wydaje się, aby ocena w rzeczywistości zbudowana tylko w oparciu o indywidualne przekonania mogła okazać się wystarczającą przesłanką do podjęcia określonych decyzji kryminalizacyjnych.

Ekspertka wskazuje także, iż postanowieniem z 26 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w Sokółce zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 89 ustawy z 20 maja 1971 r. Kodeksu wykroczeń w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność osób mających obowiązek opieki lub nadzoru nad małoletnim do lat 7 za przebywanie małoletniego na drodze publicznej lub na torach pojazdu szynowego, jest zgodny z artykułami 2, 48 ust. 1 i art. 52 ust. 1 konstytucji. Niniejsze pytanie zostało

zarejestrowane w Trybunale Konstytucyjnym i jest przedmiotem rozpoznania. Zatem tamta analiza trybunału pewnie też będzie istotna dla oceny tego przepisu. Ekspertka rekomenduje, aby postulatu drugiego nie uwzględnić.

Podobnie przy postulacie trzecim, także pani ekspert wskazuje, że zgodnie z art. 99 § 1 pkt 2 Kodeksu wykroczeń karalnym jest niszczenie lub uszkodzenie drogi publicznej lub drogi w strefie zamieszkania, przynależności lub urządzeń drogowych. Zatem zabronione jest dokonywanie w pasie drogowym czynności, które mogłyby powodować niszczenie lub uszkodzenie drogi i jej urządzeń, albo zmniejszenie jej trwałości oraz zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego.

Ekspertka dokonuje analizy co do potrzeby dodania w art. 99 § 1 pkt 2 wyrazów „albo strefie ruchu". Wskazuje bowiem, że zgodnie z definicją określoną w art. 2 pkt 16a ustawy – Prawo o ruchu drogowym strefę ruchu stanowi obszar obejmujący co najmniej jedną drogę wewnętrzną, na której wjazdy i wyjazdy oznaczone są odpowiednimi znakami drogowymi. Z kolei w myśl art. 8 ust. 1 ustawy o drogach publicznych, cytuję, „drogi, drogi rowerowe, parkingi oraz place przeznaczone do ruchu pojazdów niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych i niezlokalizowane w pasie drogowym tych dróg są drogami wewnętrznymi". Jak wskazuje się w doktrynie – co podkreśla pani ekspert – zawarta w wyżej wskazanym artykule definicja drogi wewnętrznej stanowi kategorię przeciwstawną do drogi publicznej. Drogi wewnętrzne – dodaje ekspert – mogą mieć różny charakter i w związku tym mogą się też znacznie różnić w zakresie dostępności.

W konkluzji pani ekspert wskazuje, że ustawodawca zakresem regulacji art. 99 ust. 1 pkt 2 Kodeksu wykroczeń objął wyłącznie drogi publiczne oraz drogi w strefie zamieszkania. Wydaje się zatem, że celowo pominął karalnością strefę ruchu, która obejmuje wyłącznie drogi wewnętrzne, a więc drogi niezaliczone do żadnej kategorii dróg publicznych. W konsekwencji wbrew twierdzeniom wnioskodawcy nie sposób uznać, aby proponowana przez niego zmiana polegająca na dodaniu do art. 95 ust. 1 pkt 2 Kodeksu wykroczeń wyrazów „albo strefie ruchu" miała charakter wyłącznie porządkujący. Jest to zmiana merytoryczna, a nie jedynie porządkująca.

Podobnie co do postulatu czwartego, dotyczącego rzeczy znalezionych, pani ekspert wskazuje, że art. 125 Kodeksu wykroczeń przewiduje odpowiedzialność za zachowanie osoby, która w ciągu 2 tygodni od dnia znalezienia cudzej rzeczy albo przybłąkania się cudzego zwierzęcia nie zawiadomi o tym organów Policji lub innego organu państwowego, albo w inny właściwy sposób nie poszukuje posiadacza. Pani ekspert wskazuje w takiej szerokiej analizie, że to wskazanie organu państwowego w powiązaniu z innymi przepisami jednoznacznie wskazuje, kto tu może ponosić odpowiedzialność. Wykreślenie tego sformułowania „państwowego" mogłoby oznaczać, że również organy podmiotów prywatnych jak spółki prawa handlowego mogłyby ponosić odpowiedzialność z tego przepisu. Czyli znowu to twierdzenie, że jest tam wyłącznie porządkująca propozycja, jest co najmniej wątpliwa.

Wreszcie postulat piąty, dotyczący karania osoby, która w niewłaściwy sposób weryfikuje uprawnienia osoby realizującej usługę turystyczną. Jest tu też kolejna szeroka analiza, czy jest to tylko pracownik, czy jest to przedsiębiorca, który prowadzi swoje przedsiębiorstwo, albo osoba, która jest upoważniana przez tego przedsiębiorcę do zawierania umów. Pani ekspert na końcu znowu wskazuje na swoje istotne wątpliwości, że miała to być wyłącznie zmiana porządkująca, że jest to jednak zmiana merytoryczna, a w zakresie prawa karnego powinniśmy do tego podchodzić z najwyższą ostrożnością. Zatem jest tu wiele wątpliwości co do postulatów zawartych w tej petycji.

Istotne jest do rozpatrzenia tej sprawy stanowisko ministra sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości pismem przekazanym do naszej Komisji wskazuje, że petycja w identycznym brzmieniu, tożsama była 24 września rozpatrywana w Senacie przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Senatorowie zdecydowali o niepodejmowaniu prac nad petycją i przekazaniu informacji o postulatach zawartych w petycji do Rządowego Centrum Legislacji. Jednocześnie minister sprawiedliwości w stanowisku przekazanym do Senatu wskazał – i tego do końca, przyznaję, że nie rozumiem w świetle opinii BAS-u – że te postulaty są istotne dla usprawnienia, dla uporządkowania obowiązują-

cych regulacji ustawowych. Wprawdzie pan wiceminister pisze tu o drobnych niespójnościach pojęciowych w kilku przepisach Kodeksu wykroczeń, że mają one charakter korekcyjno-doprecyzowujący i że ministerstwo wprawdzie dotychczas nie otrzymywało sygnałów o potencjalnych problemach związanych z prawidłowym stosowaniem tych przepisów, ale – i tu cytuję – „niemniej potrzeba zapewnienia spójności systemu prawnego, a co za tym idzie uporządkowania tego typu drobnych nieścisłości pojęciowych, wydaje się uzasadniać rozważenie ewentualnej inicjatywy ustawodawczej, uwzględniającej jak najszerszy zakres tego typu zagadnień i wprowadzenie tego rodzaju zmian jedną zbiorczą nowelizacją. Powyższe odda również zaangażowanie obywateli w proces stanowienia prawa oraz zapewnienia jego spójności i przejrzystości".

Drodzy państwo, analizując opinię BAS-u, podzielam zasadnicze konkluzje pani ekspert. Z drugiej strony, jak widać, sprawa jest znana ministrowi sprawiedliwości i prowadzi nad tym prace. W tej sytuacji zaproponuję, zarekomenduję nasze stanowisko jeszcze po ewentualnych państwa głosach. Czy ktoś z państwa zechciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos?

Szanowni państwo, wobec braku głosów chciałbym rekomendować, byśmy na tym zaprzestali prace nad tą petycją, bowiem Ministerstwo Sprawiedliwości wie. My mamy zasadnicze wątpliwości. Wydaje się, że trudno nam postulować rozważnie rozwiązań, co do których sami mielibyśmy wątpliwości. Natomiast gdybyśmy mieli postulować poparcie czy występować z poparciem dla postulatów zawartych w petycji, sami powinniśmy mieć przekonanie, że te postulaty są uzasadnione. Natomiast w moim przekonaniu przede wszystkim one nie są porządkujące, one wkraczają w istotę regulacji i to w istotę regulacji w obszarze karnym. Uważam, że w tych okolicznościach nie powinniśmy dalej prowadzić prac nad tą petycją i dlatego wnoszę o nieuwzględnienie żądań zawartych w tej petycji.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Dziękuję. Przypominam o kolejnym posiedzeniu, które rozpoczniemy o godzinie 14:30.

Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.